

S T E N O G R A M

LXXIII uroczystej SESJI

RADY MIASTA KRAKOWA ***V KADENCJI***

odbytej

w dniu 27 maja 2009 r.

LXXIII uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
27 maja 2009 r.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Otwieram LXXIII uroczystą Sesję Rady Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa „Bracia czyńcie dobro” zwołaną dla wręczenia Złotego Medalu „Cracoviae Merenti” Szpitalowi Zakonu Bonifratrów św. Jana Grandego w Krakowie.

W imieniu Radnych i swoim własnym serdecznie witam naszych dostojnych gości:

- witam przedstawicieli Szpitala Zakonu Bonifratrów w Krakowie z Panem Dyrektorem Markiem Krobickim,
- witam Generała Zakonu Bonifratrów Brata Donatusa Forkana,
- witam Prowincjała Prowincji Polskiej Zakonu Szpitalnego św. Jana Bożego Brata Krzysztofa Frączaka,
- witam Przeora Krakowskiego Zakonu Bonifratrów Brata Pawła Kulkę,
- witam bardzo serdecznie Jego Eminencję Księdza Kardynała Franciszka Macharskiego,
- witam Prezydenta Miasta Krakowa Pana Prof. Jacka Majchrowskiego,
- witam parlamentarzystów, przedstawicieli Korpusu Dyplomatycznego i Konsularnego, Honorowych Obywateli Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa oraz Laureatów Medalu „Cracoviae Merenti”,
- witam przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, duchowieństwa, świata nauki, kultury i sztuki, wojska, policji, straży pożarnej, organizacji społecznych i politycznych, prasy, radia i telewizji,
- witam wszystkich gości przybyłych na naszą uroczystą Sesję, bardzo się cieszymy, że Państwa obecność uświetni naszą Sesję,
- jeszcze bardzo przepraszam Magnificencję Pana Rektora, nie przywitałam Pana Rektora, Pana Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego Karola Musioła, witam serdecznie,
- witam serdecznie Pana Wicemarszałka, który w tej chwili przybył do nas, Pana Romana Ciepiałę.

Proszę Państwa pozwolić sobie odczytać list jaki wpłynął na moje ręce od Pana Marka Habera – Podsekretarza Stanu z Ministerstwa Zdrowia.

Z okazji wręczenia Złotego Medalu „Cracoviae Merenti” w 400-rocnicę powstania Szpitala Zakonu Bonifratrów w Krakowie na uroczystej Sesji Rady Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa pragnę złożyć serdeczne gratulacje z okazji jubileuszu w imieniu Ministerstwa Zdrowia i jednocześnie przepraszam za nieobecność związaną z obowiązkami służbowymi. Za pośrednictwem tego listu składam na ręce Przeora Konwentu Bonifratrów w Krakowie oraz Dyrektora Pana Marka Krobickiego wyrazy uznania dla obecnych i emerytowanych pracowników szpitala dzięki, którym szpital stał się tak istotnym elementem dla lokalnej społeczności. Jestem przekonany, że w dobie dynamicznych zmian w systemie ochrony zdrowia Szpital z tak długą i świetną tradycją sprosta wyzwaniom otoczenia, a jakość świadczonych usług będzie niezmiennie cieszyła się uznaniem pacjentów. Niech kolejne lata pracy przynoszą same sukcesy i jeszcze piękniejsze jubileusze. Z poważaniem Marek Haber.

Szanowni Państwo!

Medycyna to nie tylko empiryczna nauka, techniczna wiedza o procedurach leczenia rozmaitych schorzeń, wierzę, że filozofia medycyny jest jej nadrzędnym komponentem, który określa powinności lekarza. Dzisiejsza uroczystość – jubileusz 400-lecia działalności Zakonu to doskonała okazja by poświęcić chwilę nad refleksję nad moralnym wymiarem pracy lekarzy. Znakomitym punktem odniesienia jest przykład Szpitala Ojców Bonifratrów im. Św. Jana Grande, któremu dziś na mocy uchwały Rady Miasta Krakowa z 15 kwietnia 2009 r. zostanie przyznany Medal „Cracoviae Merenti”. Historia działalności Zakonu Bonifratrów w naszym mieście łączy się z dziejami rozwoju cywilizacyjnego Europy i służby wobec ludzi

LXXIII uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
27 maja 2009 r.

skrzywdzonych przez los oraz wszelkie niesprawiedliwości społeczne. Założyciel Zakonu św. Jan Boży doświadczywszy cierpienia, widząc ogrom nieszczęść w czasie podróży po Europie i Afryce postanowił poświęcić życie pomocy chorym. Jego misja miłosierdzia oraz działalność powołanego przez Papieża Piusa V Zakonu Bonifratrów wpłynęły nie tylko na dzieje kościoła, ale również na rozwój humanitarnej opieki nad słabszymi i solidarności społecznej, fundamenty najważniejszych europejskich wartości. W Krakowie tę misję od początku wspierali mieszczanie i lokalne władze. Szpital został ufundowany między innymi dzięki ich wsparciu. Szpital Bonifratrów zawsze był instytucją o wysokim poziomie leczenia. Przez 400 lat dotychczasowej działalności działał na rzecz krakowian przyczyniając się do rozwoju lokalnej medycyny i systematycznej poprawy stanu zdrowia mieszkańców naszego miasta. Wierzę, że służba społeczeństwu w zawodzie lekarza, podobnie jak posługa duchowa, wymaga powołania. Obserwując wytrwają i – o czym należy bezwzględnie pamiętać – wielowiekową pracę Krakowskiego Klasztoru Bonifratrów możemy być dumni, że jesteśmy obywatelami miasta o wielkim sercu i zasługach dla rozwoju medycyny. Dziękuję.

Dzisiejszą uroczystość uświetni występ Zespołu Liturgicznej Muzyki Dawnej i Tradycyjnej „Perfugium” pod dykcją Pana Mateusza Kowalskiego.

Proszę Pana Prezydenta Jacka Majchrowskiego o wygłoszenie laudacji na cześć Szpitala Zakonu Bonifratrów św. Jana Grandego w Krakowskie.

Prezydent Miasta Krakowa – p. J. Majchrowski

Wielce Szanowna Pani Przewodnicząca! Eminencjo!

Wielce Szanowni Państwo!

Historia szpitali to niewątpliwie ważna karta w dziejach kultury naszej. Lapidarne motto dziejów szpitalnictwa krakowskiego wpisane w 700 rocznicę narodzin pierwszej w Krakowie lecznicy – warte jest przytoczenia także dziś w kontekście zasług i 400-setnej obecności Zakonu Szpitalnego św. Jana Bożego w Polsce przy okazji uroczystego jubileuszu najstarszego z istniejących i jednego z najbardziej zasłużonych krakowskich szpitali. Res sacra miser – to imponujące dzieło braci miłosierdzia, patrzeć trzeba bowiem nie tylko z perspektywy rozwoju medycyny, ale też postępu społecznego, cywilizacyjnego, do którego urządzając krakowski szpital wnieśli znaczący, niepodważalny wkład. Wraz z przybyciem Bonifratrów dotarła do nas krzewiona przez założyciela i patrona Zakonu idea nowego szpitalnictwa, Bracia przynieśli ze sobą rozległą, opartą na solidnych studiach wiedzę medyczną, wprowadzili nowoczesne standardy opieki i zapisali świetne karty w polskiej tradycji dobroczynności. Prowadząc swoje dzieło w duchu głębokiego humanizmu, wnosząc w życie społeczne wartości, które zawierają się dziś w pojęciu cywilizacji miłości umacniali jednocześnie sławę Krakowa jako kolebki i prężnego ośrodka nauk medycznych. W 1608 roku ciesząc się szeroką sławą nadworny lekarz cesarza Ferdynanda II Brat Gabriel Camill hrabia Ferrar zasłużył się naszej ojczyźnie ratując zdrowie ciężko chorego Zygmunta III Wazy. W rewanżu wdzięczni mieszczanie zaprosili Bonifratrów do Krakowa. W 1609 roku kupiec i bankier Walerian Wilczogórski – Montelupi oddał im do dyspozycji dom przy ulicy św. Jana. W 1610 roku przy wsparciu mieszczan ufundowany został pierwszy w Polsce szpital Braci Miłosierdzia. Zaproszenie dobrych braci było jedną z ważniejszych, najbardziej dalekosiężnych w skutkach decyzji podjętych przez rajców miejskich, a fundacja pierwszego bonifraterskiego szpitala zawsze wystawiać będzie krakowskim mieszczanom najlepsze świadectwo. Dzięki ich ofiarności za sprawą brata Gabriela hrabiego Ferrary Kraków stał się macierzystym domem polskich braci szpitalnictwa, trwale zapisał się w dziejach Zakonu i zyskał szczególne powody by przypadający w tym roku jubileusz traktować jak swoje własne

LXXIII uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
27 maja 2009 r.

święto. Krakowski Konwent odegrał kluczową rolę w historii polskiej prowincji, zapoczątkował jej rozwój i umożliwił odrodzenie po 1918 roku, natomiast szpital, który od 400 lat służy mieszkańcom stał się nieodłączną częścią historii i wielowiekowego dziedzictwa kulturowego Krakowa, ważnym elementem życia społecznego, ogniwem łączącym środowiska lekarskie i uniwersyteckie we wspólnej pracy na rzecz chorych i potrzebujących. W XVII wieku zakład ten zarządzony przez włoskich Bonifratrów i mocno związany z Wydziałem Lekarskim Uniwersytetu należał, jak wynika z opisu skreślonego ręką Leona Wacholca, do najnowocześniejszych i znakomicie zorganizowanych. W czasach zaborów podzielił losy miasta ubożając, zmagając się z licznymi niedogodnościami, ale tak wówczas jak i później w chwilach największego zagrożenia jego znakomita kadra zdolna była podjąć każdy wysiłek, pokonać każdą przeszkodę by nieść pomoc potrzebującym, by świadczyć opiekę medyczną na najwyższym możliwym poziomie. Niezlomność cechowała działania braci gdy trzeba było stawić czoła nękającym miasto epidemiom ospy i cholery i gdy wbrew piętrzącym się problemom ojciec Przeor Letus Bernatek podejmował historyczne dzieło budowy nowego gmachu szpitalnego. Energia, inwencja i poświęcenie zasłużonego przeora sprawiły, że otwarta w 1906 r. placówka należała do najnowocześniejszych w Galicji. Szpital ten wzniesiony według projektu znakomitego architekta Prof. Teodora Talowskiego wyposażony został w najnowocześniejsze urządzenia, a zatrudnienie znaleźli w nim najwybitniejsi specjaliści. Historia budowy gmachu przy ulicy Trynitarńskiej świadczy także o istotnej społecznej roli jaką odgrywał prowadzony przez Bonifratrów zakład. Pokazuje, iż ofiarność braci bywała nierzadko czynnikiem integrującym krakowian, skuteczną zachętą do podejmowania szlachetnych działań, o tym jak owocne i silne było to oddziaływanie zaświadczyć mogą słowa samego Ojca Bernatka, który dziękując miastu za pomoc nazwał nowy szpital Pomnikiem Miłosierdzia i Szczodroblewości Mieszkańców Krakowa. Szpital Bonifratrów zasłużył się dla ojczyzny nie tylko jako wiodący zakład szpitalnictwa zakonnego, ale też jako ognisko patriotycznej działalności, którym pozostawał w latach zaboru i przez cały okres okupacji hitlerowskiej. W czasie wojny współpracował z Ruchem Oporu, dawał zatrudnienie zwalnianym z innych jednostek polskim lekarzom, a w jego murach schronienie znajdowały osoby poszukiwane przez gestapo. Po wojnie bonifraterskie szpitale zostały upaństwowione. Krakowski pierwszy i najstarszy spośród nich pozostawał pod opieką braci do 1949 roku to znaczy do chwili gdy z ogromnym trudem udało im się wyremontować uszkodzone w czasie wojny budynki. Do swych prawowitych właścicieli powrócił ostatecznie w 1997 roku przyjmując imię św. Jana Grandego. Dziś znów z powodzeniem kontynuuje swoje dzieło dzięki wiernej wielowiekowej bonifraterskiej tradycji zgodnie z dewizą Bracia czyńcie dobro. Nie sposób nawet w ogólnym zarysie przedstawić całokształtu dokonań, na które składają się cztery wieki działalności, praca i osiągnięcia znakomitych ordynatorów, prymariuszy, wybitnych lekarzy, wszystkich oddanych pracowników szpitala. Pozostaje nam jedynie najbardziej znaczący gest szacunku na jaki zdobyć się może Stołeczny Królewski Kraków honorując zasługi najwyższego rzędu z nadzieją, że złoto Medalu „Cracoviae Merenti” opromieni wielki jubileusz koronując 400-letnie dzieło braci szpitalników dowodząc naszej pamięci i wdzięczności. Dziękuję pięknie.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę Pana Dyrektora Marka Krobickiego, będzie wręczenie Medalu. Proszę o zabranie głosu Pana Marka Krobickiego – Dyrektora Szpitala Zakonu Bonifratrów św. Jana Grandego w Krakowie.

LXXIII uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
27 maja 2009 r.

Pan Marek Krobicki

Eminencjo Księżę Kardynale! Ojcie Generale!

Wielce Szanowni Państwo, Panie Prezydencie!

Pani Przewodnicząca! Jego Magnificencjo Rektorze Uniwersytetu Jagiellońskiego!

Pani Marszałku! Bracia Bonifratrzy!

Jest dla nas wzruszającym przeżyciem stanąć dziś tu w tej historycznej sali, w sercu mojego rodzinnego kochanego miasta, pośród tak znamienitych gości z zagranicy i z Polski by odbierać dla naszego bonifraterskiego szpitala Medal „Cracoviae Merenti”, niezwykle zwieńczenie jego 400-letniej posługi w Krakowie. Z woli Opatrzności to właśnie nam przypadł w udziale ten zaszczyt. Przyjmujemy go jako wyraz wdzięczności Krakowa dla wszystkich, którzy w ciągu minionych czterech wieków pochylali się nad chorymi w naszym szpitalu, dla braci, sióstr zakonnych, osób świeckich, dla wolontariuszy i przyjaciół szpitala, dla całej bonifraterskiej rodziny, której losy indywidualne splotły się z losami naszego miasta. W imieniu ich wszystkich dziękujemy z całego serca Kapitulie Medalu, Panu Prezydentowi, Pani Przewodniczącej za ten dar na nasz jubileusz. Cieszymy się niezmiernie, że są tu dziś z nami władze zakonu z Ojcem Generałem na czele, a także bonifraterscy goście z całej Europy. Dzisiejszą radość naszej polskiej prowincji chcemy uczynić wspólną radością całego zakonu, to bowiem co się przed chwilą dokonało jest świadectwem dostrzegania przez dzisiejszy świat wartości znajdujących swój wyraz w cichej służbie na rzecz drugiego człowieka, której uczy nas na co dzień św. Jan Boży. Przez wszystkie minione lata wraz z Krakowem przeżywaliśmy wspólnie dobre i złe chwile, chwile trudne, ale i podniosłe, o których pamięć przetrwa przez pokolenia. Nam tu obecnym przyszło żyć w czasie gdy ulicami Krakowa spacerował Książę Karol Wojtyła, dziś sługa Boży Jan Paweł II, mieliśmy to szczęście by z nim się tu spotykać zarówno w czasie jego posługi biskupiej jak i potem gdy zasiadł na Stolicy Piotrowej i powracał tu jako pielgrzym nawiedzając bliskie jego sercu miejsca i społeczności. Winniśmy też tu i teraz przypomnieć i o tym jak ważne dla niego było to co dzieje się z naszym szpitalem gdy po powrocie do zakonu w 1997 roku z wysiłkiem odbudowywał wieloletnie zniszczenia, otrzymywaliśmy dowody jego łączności z nami na tej trudnej drodze w postaci listów, które do nas kierował, w modlitwach, w błogosławieństwach, których nam udzielał. Pozwólcie Państwo, że zacytuję fragmenty dwóch listów do nas skierowanych.

Watykan, 5 lipca 1996 roku. Dobrze, że mogliście tutaj przyjechać na uroczystości kanonizacyjne św. Jana Grande, który teraz będzie patronował Szpitalowi Braci Bonifratrów. Za jego wstawiennictwem będzie wam towarzyszyć błogosławieństwo Noże i opieka Matki Najświętszej nad tym dziełem chrześcijańskiego miłosierdzia. Szczęść wam Boże.

Watykan, 16 października 1999 roku. Dziękuję za list z 14 października, który dzisiaj otrzymałem wraz z numerem pisma Nasze Szlachetne Zdrowie. Dzięki Bogu, że szpital powoli powraca do dawnej świetności i widać owoce waszych starań. Życzę dalszych sukcesów. Szczęść Boże. Jestem wdzięczny za modlitwy chorym braciom i pracownikom szpitala. Niech wam wszystkim Pan Jezus błogosławi.

Wierzmy, że sługa Boży Jan Paweł II jest dzisiaj z nami bo jakże by go mogło zabraknąć gdy spotykamy się tu wszyscy laureaci Złotych Medalii „Cracoviae Merenti”, jakże by mogło go zabraknąć gdy wspominamy jego pielgrzymi szlak, który rozpoczął się 30 lat temu pierwszą wizytą w Ojczyźnie, na którym to szlaku 17 sierpnia 2002 roku w czasie ostatniej wizyty w Polsce zatrzymał się na przystanku Miłosierdzia przed naszym bonifraterskim kościołem i błogosławił nam słowami: Z całego serca błogosławię Braciom Bonifratrom i wszystkim chorym w Szpitalu Bonifratrów w Krakowie i gdzie indziej. Błogosławieństwo to bierzemy ze sobą na dalszą drogę bonifraterskiej posługi w Krakowie i w Polsce. Dziękuję bardzo.

LXXIII uroczysta SESJA RADY MIASTA KRAKOWA
27 maja 2009 r.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu Brata Donatusa Forkana – Przełożonego Generalnego Zakonu Bonifratrów.

Brat Donatus Forkan

Wystąpienie w języku angielskim.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Bardzo proszę o ponowne zabranie głosu Pana Marka Krobickiego – Dyrektora Szpitala Zakonu Bonifratrów św. Jana Grandego w Krakowie.

Pan Marek Krobicki

Chciałem w imieniu Zakonu i własnym złożyć gorące podziękowania za ten Medal i podziękować za decyzję i podziękować za dzisiejszą obecność. Chciałbym poprosić tutaj Ojca Przeora, chcieliśmy na ręce Księdza Kardynała, na ręce Pana Prezydenta, na ręce Pani Przewodniczącej złożyć podziękowania, dla Księdza Kardynała jako przedstawiciela Biskupstwa Krakowskiego tego, które zaraz po Ojcu Świętym Janie Pawle II zostało pierwszym instytucjonalnym Laureatem „Cracoviae Merenti” aby zechciał przyjąć statuetkę i adres jako przedstawiciel wszystkich Laureatów „Cracoviae Merenti, a są z nami również Uniwersytet Jagielloński w osobie Jego Magnificencji Rektora Karola Musioła, na ręce Pani Przewodniczącej chcieliśmy przekazać statuetkę jak również album, który Biały Kruk wydał z okazji naszego 400-lecia, również statuetkę, adres i album chcieliśmy przekazać na ręce Pana Prezydenta.

Przewodnicząca obrad – p. M. Radwan – Ballada

Bardzo serdecznie dziękuję za statuetkę, za kwiaty, za prezent, album, w imieniu własnym i całej Rady Miasta Krakowa pragnę podkreślić, iż w momencie gdy było głosowanie nad uchwałą dotyczącą przekazania Medalu „Cracoviae Merenti” Szpitalowi, głosowanie było jednogłośnie, dziękuję serdecznie jeszcze raz.

Zamykam LXXIII uroczystą Sesję Rady Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa „Bracia czyńcie dobro” zwołaną dla wręczenia Złotego Medalu „Cracoviae Merenti” Szpitalowi Zakonu Bonifratrów św. Jana Grandego w Krakowie. Zapraszam wszystkich zebranych gości do foyer do składania gratulacji, serdecznie dziękuję wszystkim uczestnikom dzisiejszej uroczystej Sesji i zapraszam na poczęstunek do sali Kupieckiej i Lea.

Stenogram na podstawie
kasy magnetofonowej
sporządziła:
Maria Duś